Dnia 29.10.2014r. odbyło się spotkanie uczniów naszej szkoły z p. **Aleksandrą Bal** – regionalną poetką, poświęcone naszej małej ojczyźnie. P. Aleksandra Bal – była nauczycielka historii, wiedzy o społeczeństwie i języka polskiego, a także autorka wierszy i książek, mieszka w Kamionce, niewielkiej miejscowości koło Sędziszowa Młp. Przyjechała do nas, aby opowiedzieć o swojej wiosce, wielkich ludziach z niej się wywodzących, oraz o tradycjach i historii naszego regionu. Mieliśmy okazję nie tylko wysłuchać pasjonujących opowieści, ale przede wszystkim poznać interesującą, otwartą, pełną energii i ciepła osobę. Do pani Bal idealnie pasuje stwierdzenie
ks. Buryły
:
„Nic tak bowiem nie uszlachetnia ludzkiej duszy, jak piękne poetyckie słowo."

Pani Aleksandra zachęcała nas do próby opisywania świata, wyrażania naszych uczuć i refleksji. Mówiła: „aby mieć barwne życie, spróbujmy pisać wiersze, to trudne, ale piękne". Jednak dziś coraz mniej poetów, młodzież coraz rzadziej sięga po poezję. To smutne, ale prawdziwe. A przecież warto czytać wiersze. Zobaczmy, co o życiu napisała p. Aleksandra Bal:

„Pory roku"

W życiu jest czas na wiosnę,
gdy pąki pęcznieją w oczach,
zielony chlorofil w liściach,
no i sasanki na zboczach,
Kiedy się „ma" i się „może",
Kiedy się „chce", „żąda", „pragnie",
dzień staje się coraz dłuższy,

a człowiek wygląda tak ładnie.

W życiu jest pora na lato:
Rumiane, mocne, pękate,
Gdy nie jest się małą roślinką,
Lecz pięknym dojrzałym kwiatem.
Kiedy się wierzy i ufa,
Kiedy się marzy i działa,
I wszystko jest w równowadze,
A dusza przylega do ciała.

W życiu jest pora na jesień
Bezlistną, mokrą i szarą,
Świat wokół się kurczy i blednie,
A człowiek się czuje tak staro…
Wtedy się milczy i słucha,
Wtedy się „chce”, lecz „nie może”,
Z rąk wszystko wypadać zaczyna,
Do twarzy nam w czarnym kolorze.

W życiu jest pora na zimę,
Na biel, co ciało przenika,
Serce sztywnieje na mrozie,
A dusza unosi się,
Znika…

A. W.